

## **Kultura jako pamięć, upamiętnianie, pamiętanie i rozpamiętywanie**

Prace  
Kulturoznawcze XII  
Wrocław 2011

---

Relacje kultura–pamięć uwikłane są w wieloznaczność wynikającą ze stale żywego, dynamicznego sposobu pojmowania kultury, jak też wielowątkowych rozważań dotyczących pamięci i pamiętania w kulturze i kultury. Na początku mojej wypowiedzi przedstawiam trzy wątki dotyczące pojmowania pamięci w kontekście kultury: wątek 1) wiążący pamięć z przeszłością lub aktualnością; 2) z przedmiotem pamiętania lub z podmiotem pamięci; 3) z kulturowymi zasobami i procesami. Złożenia tych wątków oddzielają od siebie i dookreślają kategorie pamięci, upamiętniania i pamiętania jako odnoszące się do różnych zjawisk kulturowych, ale też związane z odmiennymi sposobami pojmowania kultury. Inny sposób pamiętania prowadzi do innej kultury lub jest jej wytworem. Czwarta kategoria — rozpamiętywanie — jest tu przedstawiona jako typ pamiętania, choć zazwyczaj jest ono uznawane za wypowiedź o kulturze i pamiętaniu.

### **Aktualność i przeszłość**

Pamięć może być określana przez swoje odniesienie do przeszłych zdarzeń, które porządkowane są w historii, tradycje, dziedzictwa. W bieżącym życiu społeczności budują one na przykład poczucie tożsamości i więzi. Odniesienie do wspólnej przeszłości jest w tych przypadkach podstawowe.

Pamięć w odniesieniu do kultury może być też rozumiana tak jak osobnicza pamięć operacyjna, czyli stanowiąca zasób procedur, obiektów, wartości, umożliwiających aktualne funkcjonowanie kultury. Nawet jeśli genetycznie zasoby takiej pamięci pochodzą z przeszłości, to podstawą ich kulturowej „użyteczności” jest aktualność.

## Przedmiot i podmiot

Kultura może być przedmiotem pamiętania (czyli jest pamiętana przez zbiorowość) lub podmiotem pamiętającym.

We wczesnych definicjach kultura była przedmiotem pamiętania. Określano ją za pomocą takich kategorii jak tradycja czy dziedzictwo lub nawet utożsamiano z tradycją bądź dziedzictwem. Podmiotem pamiętającym była w tym wypadku zbiorowość, a przekazywane z pokolenia na pokolenie „kulturowe treści” elementem zasobów tejże zbiorowości. Taki charakter mają klasyczne definicje kultury Ralpa Lintona<sup>1</sup> oraz Stefana Czarnowskiego<sup>2</sup>.

Inna, niejako odwrotna perspektywa w podejściu do relacji kultura–pamiętanie, późniejsza, ujmuje kulturę jako podmiot pamiętający. Do jednej ze swoich licznych definicji kultury Jurij Łotman włącza *explicite* kategorie pamięć i przechowywanie. Kultura jest zatem określana jako zbiorowy intelekt i zbiorowa pamięć, czyli ponadindywidualny mechanizm przechowywania i przekazywania komunikatów (tekstów) oraz tworzenia nowych. I dalej „przestrzeń kultury” określa Łotman jako „przestrzeń wspólnej pamięci, czyli jako przestrzeń, w ramach której pewne wspólne teksty mogą być przechowywane i aktualizowane”<sup>3</sup>.

## Zasób i proces

„Zawartość” pamięci kulturowej może być rozumiana zarówno jako pamiętane zasoby (w definicji Łotmana komunikaty, teksty), jak i procesy pamiętania zasobów (u Łotmana — przechowywania, przekazywania, aktualizowania). Oba pojęcia — zasobu oraz procesu pamiętania zasobu — nastrożają pewnych trudności. Zasób wydaje się wewnątrznie bardzo zróżnicowany. Zwykle uznaje się, że w jego obręb wchodzi pamiętane rzeczy, przestrzenie, postaci, wydarzenia. Są bowiem łatwo identyfikowalne jako odrębne obiekty. Ale czy to wystarczy, aby zostały uznane za przedmiot pamięci?

Pojęcia zasobu i procesu związane są z różnymi sposobami pojmowania kultury. Kultury rozumianej jako pojemnik zawierający dobra kultury, wartości, a na

---

<sup>1</sup> „Kultura to konfiguracja wyuczonych zachowań i ich rezultatów, których elementy składowe są podzielane i przekazywane przez członków danego społeczeństwa” (R. Linton, *Kulturowe podstawy osobowości*, przeł. A. Jasińska-Kania, Warszawa 1975, s. 44).

<sup>2</sup> „Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń [...]. Jest nią całokształt zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie” (S. Czarnowski, *Kultura*, Warszawa 1958, s. 5 i 12).

<sup>3</sup> J. Łotman, *Kultura i eksplozja*, przeł. B. Żyłko, Warszawa 1999, s. 54.

wet użytkowników oraz kultury rozumianej jako procesy wyłaniania się kultury i jej przedmiotów.

## 1. Pamięć

Najbardziej rozpowszechnione wydaje się pojmowanie pamięci w odniesieniu do kultury jako:

- nastawionej na przeszłość (pamiętanie tego, co zaszło w przeszłości),
- traktującej kulturę przedmiotowo (kultura jest przedmiotem pamięci),
- uznającej kulturę za zasób obiektów (mających ramy fizyczne i umiejscowionych w czasie).

### 1.1. Rzeczy i pamięć

Same rzeczy nie są przedmiotami pamięci (o czym później), są jednak za takie uznawane, i to z wielu powodów: przez swoją wyjątkowość, unikatowość, wartość, związanie ze szczególnie ważnymi wydarzeniami. Dobrym przykładem jest tutaj Szczerbiec. Miecz koronacyjny, który swoją nazwę zawdzięcza uderzeniom Bolesława Chrobrego w kijowską Złotą Bramę w czasie wyprawy 1018 roku, gdy ani bramy, ani samego Szczerbca jeszcze nie było. Przedmiotem kulturowej pamięci jest więc nie sam miecz Szczerbiec, ale jego legenda.

Wyjątkowość. Rzeczy powszechnego użytku, gdy tracą swoją funkcjonalność na skutek zużycia lub wyparcia przez produkty wytwarzane inną technologią, są wyrzucane, zapomniane. Po latach ocalałe pojedyncze egzemplarze mogą przez swoją rzadkość zostać zwaloryzowane jako świadectwa przeszłości. Stare sprzęty domowe, narzędzia rolnicze zdobią mieszkania, posesje, włączane zostają do kolekcji lub nawet poddawane są muzealizacji. Stają się przedmiotami pamięci dopiero jako elementy wystroju, kolekcji, muzealnych zbiorów. Samodzielnie za takie nie mogą być uznane.

Uroczyste sprezentowanie. Pamiątka pierwszej komunii jest rzeczą, która uzyskuje swój wyjątkowy status w trakcie ceremonii religijnej. Potem może być przechowywana jako znak odsyłający do tego wydarzenia. Przedmiotem pamięci nie jest tu więc sam obrazek — pamiątka, ale ceremonia komunii. Podobnie jest w wypadku prezentów wręczanych zwalnianym pracownikom. Prezent jest obiektem odsyłającym do przedmiotu pamięci, jakim mają być wspólne sukcesy, doświadczenia, doznania nabyte w okresie pracy, a niekiedy sam akt zwolnienia.

Imitowanie rzeczy dawnej. Współcześnie wykonywane produkty zgodnie ze starymi technologiami, na przykład nowoczesna kuchenka wykończona w stylu retro albo lampa imitująca starą dzięki użyciu dawniej stosowanych materiałów poddanych dodatkowo procesowi starzenia. Tutaj także kuchenka i lampa są obiektami, które odsyłają do dawnego wzornictwa, stylu, i dopiero one są przedmiotami pamięci.

## 1.2. Miejsca i pamięć

Za przynależne do kulturowego zasobu pamięci uznawane są miejsca doniosłych dla populacji wydarzeń. Takim miejscem jest na przykład Grunwald. Przestrzeń geograficzna staje się miejscem przez odniesienie do historycznego wydarzenia<sup>4</sup>. Ale w zasobie pamięci kulturowej znajduje się nie samo miejsce. Może ono wraz z całym bagażem znaczeń zostać użyte do wytwarzania różnych przedmiotów pamięci. Państwowe uroczystości okresu PRL zmieniały miejsce w przedmiot o charakterze ideologicznym. Bitwa z Zakonem Krzyżackim miała wzmacniać poczucie wrogości i zagrożenia, wiązać z wartościami moralnej wyższości, poświadczać wygraną. Obecnie organizowane co roku rekonstrukcje bitwy gromadzą miłośników mediewistyki, kolekcjonerów, dla których podzielenie się na strony konfliktu i stoczenie bitwy jest okazją do integracji.

Miejsca mogą wejść do kulturowej pamięci przez przyjęcie ważnej w zasobie pamięci nazwy. Ale nie dzieje się to „automatycznie”. Nazwanie ulicy Grunwaldzką stanowi wyłącznie odesłanie do przedmiotu pamięci związanego z bitwą. Nazwa ta odróżnia ulicę, nadaje jej tożsamość miejsca, ale nie czyni z niej osobnego przedmiotu pamięci.

Podobnie w wypadku otwartej w 2007 roku we Wrocławiu galerii handlowej Pasaż Grunwaldzki. Aby stworzyć właściwy wizerunek marketingowy, w nazwie został przywołany przedmiot pamięci. Przestrzeń sklepu jest zorganizowana w sposób typowy dla tego rodzaju wielkopowierzchniowych przybytków kultury. Natomiast ikonografia reklam opiera się na eksploatowaniu militariów epoki. Zabiegi te obliczone są na skojarzenie centrum handlowego z wartościami, wokół których zbudowany jest przedmiot pamięci bitwy.

Inaczej jest w wypadku mostu Grunwaldzkiego we Wrocławiu. To zbyt ważny, zbyt charakterystyczny obiekt w strukturze miasta, aby mógł pozostać bez „aksjologicznego uprzedmiotowienia”. Po otwarciu w 1910 roku w obecności cesarza Wilhelma II nosił nazwę Cesarski. W okresie międzywojennym i dalej do roku 1945 był mostem Wolności. Akt przemianowania na Grunwaldzki po włączeniu Wrocławia do Polski nałożył pokonanie Niemiec w 1945 roku i uzyskanie ich kosztem korzyści terytorialnych na zwycięstwo w bitwie z Zakonem Krzyżackim w 1410 roku i przesunięcie granic oraz zmianę statusu ziem krzyżackich. Włączony w taki dyskurs uzyskał swoje miejsce w zasobach pamięci<sup>5</sup>.

Celowo jako miejsca pamięci projektowane są pomniki. Mogą one odsyłać do kulturowego przedmiotu pamięci, same jednak nim nie są. Bywają natomiast po-

<sup>4</sup> Zob. Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, przeł. A. Morawińska, Warszawa 1987.

<sup>5</sup> Aktualna polityka miasta zmierzająca do przywrócenia dawnych, niemieckich nazw w tym przypadku jest raczej nie do zrealizowania. Inaczej niż w wypadku Hali Ludowej, która — nie bez oporów — ale wróciło pod naciskiem władz miasta — do pierwotnej nazwy Hala Stulecia. Ale Hala Ludowa po zmianie ustrojowej 1989 roku utraciła swoje aksjologiczne konotacje. Zaczęła tym samym zanikać jako przedmiot pamięci. Natomiast sam akt przywrócenia pierwotnej, niemieckiej nazwy towarzyszy procesowi wyłaniania się nowego przedmiotu.

mniki, które są ważnym elementem organizującym lokalną przestrzeń lub wokół których rozgrywane były lub są ważne wydarzenia. Wówczas możemy mówić o przedmiotach kultury, takich jak na przykład tożsamość miasta, dla których pomnik jest ważnym punktem konstrukcyjnym.

Miejsce, wokół którego skupia się życie populacji, w miarę upływu czasu, nawarstwiania wydarzeń, zamieszkiwania przez kolejną generację, utrwała swoją pozycję wśród zasobów kulturowych. To może być dom wraz z otaczającą go przestrzenią, szkoła, wieś, dzielnica, miasto, region. Powojenny Dolny Śląsk i Ziemia Zachodnie stanowią tu ciekawy przypadek, w którym rosnące poczucie związku z niemiecką przeszłością miejsca konkuruje z więzią z polską populacją lub przynajmniej zaczyna występować na równych prawach. Dla współczesnych pokoleń, które „są stąd”, przeszłość niemiecka nie jest odczuwana jako obca, ale jako *genius loci*. Wiąże się to z oswojeniem materialnych śladów przeszłości, na przykład kronik szkolnych, wizerunków patronów. Interesującym przykładem takiego procesu jest praktyka umieszczania w zamieszkiwanej przestrzeni głazu z uniwersalnym napisem: „Dla pamięci tych, co byli przed nami i przyjdą po nas”<sup>6</sup>.

Jednocześnie to samo miejsce (miejsca) jest punktem odniesienia zupełnie innego przedmiotu pamięci, jaki jest konstruowany przez niemieckich turystów odbywających sentymentalne podróże w poszukiwaniu korzeni lub po prostu z ciekawości przeszłą niemieckością. Podobnie jak czynią to Polacy, odwiedzając Lwów i inne miejscowości zabużańskie II Rzeczypospolitej.

Ziemia Zachodnie to miejsce oswojone, ukorzenione i „zabudowane” przedmiotami pamięci. Ale są miejsca odległe, obce, które odgrywają ważną rolę w budowaniu przedmiotów pamięci. „Wschód”, „Zachód”, „Ameryka” to miejsca ważne w określeniu własnej tożsamości własnej kultury. Mogą to być też miejsca związane z emigracją — Paryż, współcześnie Londyn. Miejsca na połę mityczne — na przykład Wenecja.

### 1.3. Postaci i pamięć

Za przynależne do zasobów pamięci mogą być uznawane dobrze rozpoznawalne postaci polityków, artystów, działaczy społecznych. Rozpoznawalność ta może mieć charakter względnie trwały (Mieszko, Piłsudski, Słowacki), ale może też pojawić się i odejść wraz z pokoleniem albo obowiązywać w ciągu jednego sezonu (na przykład niektórzy celebryci).

W wypadku postaci możemy się spierać o jej losy. Jej rzeczywiste zachowania, decyzje mogą być przedmiotem dociekań historyków. Dla kulturowego przedmiotu pamięci „prawdziwość” i „fikcyjność” losów postaci nie ma znaczenia. Mieszko jest tak samo realny jak Popiel. Konradowi Wallenrodowi czy postaciom

<sup>6</sup> Głaz taki znajduje się na przykład przy murze kościelnym w Rogowie Sobóckim.

sitcomów, jeśli mogą być rozpatrywane jako przedmioty pamięci, nie przeszkadza własna fikcyjność.

Sytuacja jest bardziej złożona w wypadku postaci współczesnych lub żyjących w niedawnej przeszłości. Spór wokół biografii Ryszarda Kapuścińskiego pióra Artura Domasławskiego nie dotyczył postaci, faktów z jej życiorysu, ale Ryszarda Kapuścińskiego jako przedmiotu pamięci<sup>7</sup>. Nie kwestionowano opisanych przez Domasławskiego faktów z życia pisarza, ale zasadność ich ujawniania (zwłaszcza osobistych skłonności, słabości do kobiet oraz relacji ze służbami PRL). Organizacja biografii, eksponowanie lub pomijanie jako nieistotnych wybranych wątków jest aktem narzucania określonego przedmiotu pamięci. Sam tytuł biografii *Kapuściński non-fiction* jest podwójnym zabiegiem marketingowym. Stymuluje zainteresowanie czytelników narzucanym przedmiotem pamięci jako „nie-fikcyjnym” oraz wprowadza element prowokacji, budując opozycję między fikcjami w reportażu Kapuścińskiego i nie-fikcją jego biografii<sup>8</sup>.

Równie interesująca sytuacja, choć w odniesieniu do innego pisarza — Pawła Jasienicy — pojawiła się po wejściu na ekrany filmu Jana Kidawy-Błońskiego *Różyczka*. Film, według zapewnień twórców, nie jest historią drugiego małżeństwa Jasienicy. Jasienica i bohater filmu „uczestniczą” w tej samej historii wybitnego opozycyjnego pisarza poślubiającego młodą kobietę — agentkę, dla której małżeństwo jest do pewnego stopnia wykonaniem zleconego zadania. Historia ma dwie: realną i fikcyjną, „realizację”, realność i fikcja nie konkurują tutaj z sobą. Przeciwnie, ich współwystępowanie wzmacnia przekaz, czyni go bardziej wiarygodnym i modeluje zasób pamięci o Peerelu.

#### 1.4. Wydarzenia i pamięć

Zasoby kulturowe obejmują całą gamę wydarzeń. Są wśród nich te doniosłe, uznawane za istotne dla historii danej populacji w wymiarach lokalnym, narodowym, globalnym. Są wydarzenia odtwarzane cyklicznie, i właśnie ta cykliczność jest w tym wypadku warunkiem podtrzymania kulturowej pamięci. Są wreszcie wydarzenia okazjonalne, których istotność dla populacji podlega zbiorowemu negocjowaniu i ustalaniu. Dalej kilka przykładów.

Wydarzenia w wymiarze lokalnym — wielka powódź 1997 roku.

Wydarzenia wymiarze narodowym — wstąpienie do strefy Schengen w 2007 roku.

Wydarzenia w wymiarze globalnym — lądowania na Księżycu w latach 1969–1972.

<sup>7</sup> Współczesność postaci sprawia, że zachodzi delikatna zależność między publicznym przedmiotem pamięci a przedmiotem pamięci rodziny, przyjaciół. O kwestii tej tylko wspominał. Szerzy komentarz wymagałby wprowadzenia ustaleń dotyczących podmiotu kulturowego, a tego zagadnienia konsekwentnie tu staram się unikać.

<sup>8</sup> A. Domasławski, *Kapuściński non-fiction*, Warszawa 2010. O temperaturze sporu niech zaświadczy nazwanie autora biografii przez Stefan Bratkowskiego „hieną”.

Rytuały podtrzymujące instytucje społeczne (na przykład msza, cykliczne akcje społeczne, święta szkoły, firmy).

Rytuały przejścia — śluby, pogrzeby, egzaminy końcowe, odejścia na emeryturę, komunie.

Wydarzenia kulturalne (na przykład ważne premiery, koncerty, wystawy, wernisaże).

Wydarzenia sportowe mobilizujące poczucie przynależności grupowej (na przykład mecze ligowe).

Wydarzenia społeczne polegające na przykład na zbieraniu funduszy na społecznie użyteczny cel, jak to czyni Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

Wydarzenia okazjonalne — na przykład chwilowo nagłaśniane w mediach romanse, skandale, katastrofy. Mogą to być zarówno wydarzenia realne, jak i fikcyjne.

\* \* \*

Każdy z opisanych przypadków budzi wątpliwości dotyczące jego granic i tożsamości. Wskazywane były rzeczy, miejsca, postacie, wydarzenia w ich wymiarach fizycznych i czasowych. Tak przedstawiane są pozostającymi w pamięci obiektami przeszłymi. Jednocześnie jednak opisywane były jako utrwalone w pamięci, upamiętnione i tym samym uzyskujące aktualność. Są bowiem obecne w aktualnej pamięci i aktualnie pełnią w kulturze określone zadania. Nie są to jednak te same obiekty z przeszłości. Warto powrócić zatem do tych samych przypadków, ale już nie pamiętanych, ale upamiętnionych.

## 2. Upamiętnianie

Upamiętnianie oznacza zatem:

- aktualność przedmiotów (nie są przeszłymi obiektami, są przedmiotami obecnej kultury),
- traktowanie kultury podmiotowo (kultura jest podmiotem pamiętającym),
- uznanie kultury za zasób przedmiotów (choć przedmioty te nie są już umiejscowionymi w czasie obiektami fizycznymi).

\* \* \*

Oddzielając umiejscowione w czasie obiekty od kulturowych przedmiotów, stawiamy kwestię zależności między obiektami i przedmiotami w obszarze zainteresowań kulturoznawczych.

Jednocześnie tak uporządkowane obiekty są świadectwem obecności niepodających się bezpośredniej obserwacji przedmiotów, uobecniają je.



Do uobecnienia nie wystarczy jednak pojedynczy obiekt. W dodatku muszą być to złożenia różnego typu obiektów: rzeczom muszą towarzyszyć miejsca, postaci i wydarzenia<sup>9</sup>. Każdy z analizowanych tu rodzajów przedmiotów pamięci rozpoczynał się od pojedynczego obiektu, ale opisując przedmiot pamięci, wskazywałem właśnie na wiązanie danego obiektu z innymi rzeczami, miejscami, postaciami i wydarzeniami. Szczerbiec jako rzecz spoczywa pieczołowicie zabezpieczony na Wawelu. Jako przedmiot pamięci wiąże fikcją tę rzecz z inną — Złotą Bramą, miejscem — Kijowem, postacią — Bolesławem Chrobrym, wydarzeniem — wyprawą wojenną 1018 roku. Całość podlega interpretacji, której kluczem są wartości związane z poczuciem potęgi własnego państwa. Fikcja uderzenia w Złotą Bramę wzmacnia ten przekaz, czyni pokonanie sąsiada bardziej symbolicznym i znaczącym.

Podobnie jest w innych wskazanych przypadkach. Wymieniłem wcześniej kilka wydarzeń. Ale to, co identyfikujemy jako wydarzenie, jest elementem bardziej złożonej gry, w której są obecne i przedmiot kultury, i wartości.

Wydarzenia w wymiarze lokalnym — wielka powódź 1997 roku. Powódź przyniosła ze sobą ogromne zniszczenia. Ale to nie sama naturalna klęska i wywołane przez nią straty są przedmiotem pamięci. We Wrocławiu podkreśla się jako najważniejszą mobilizację mieszkańców i integracyjne znaczenie powodzi. Wspomina się głównie to, co udało się ocalić, w mniejszym stopniu straty. Przedmiot pamięci wyraźnie kształtuje się wokół tych wartości.

Wydarzenia w wymiarze narodowym — wstąpienie do strefy Schengen w 2007 roku. Samo zniesienie granic z innymi krajami Unii było wydarzeniem administracyjnym. Ale z kulturowego punktu widzenia zniesienie granic oznacza zwiększenie obywatelskich swobód, wolności. I właśnie te wartości podczas mijania granic określają przedmiot pamięci.

Wydarzenia w wymiarze globalnym — lądowania człowieka na Księżycu w latach 1969–1972. Przedsięwzięcie przez stopień skomplikowania i poniesienie astronomicznych nakładów, narażanie życia ludzkiego absurdalne. Te same efekty materialne uzyskiwano w tym czasie, wysyłając statki bezzałogowe. Jednak przedmiotem pamięci było z jednej strony przełamanie technologicznych barier, realizacja niedościgłych dotąd marzeń, a z drugiej zademonstrowanie przez USA przewagi technologicznej nad ZSRR.

Rytuály podtrzymujące instytucje społeczne — na przykład msza, cykliczne akcje społeczne, święta szkoły, firmy. Wydarzenia służą aktywizacji bądź podtrzymaniu więzi grupowych, identyfikacji z wartościami, kontaktu z treściami transcendentnymi.

Rytuály przejścia — śluby, pogrzeby, egzaminy końcowe, odejścia na emeryturę, komunie. Służą zmianie statusu głównych bohaterów wydarzenia w obec-

---

<sup>9</sup> A.P. Cohen, *Symbolism and social change: matters of life and death in Whalsay, Shetland*, „Man. New Series” 20, 1985, nr 2, s. 310.



ności innych uczestników, która to sankcjonuje. Przedmiotem pamięci nie jest tu więc samo wydarzenie, ale jego „skutki” w postaci nowego statusu poddanych rytuałowi osób.

Wydarzenia kulturalne — na przykład ważne premiery, koncerty, wystawy, wernisaże. Tak jak wcześniej, mamy z jednej strony do czynienia z dramaturgią wernisażu, wystawy, koncertu, a z drugiej z nadaniem mu rangi wydarzenia publicznego lub przeciwnie — wydarzenia krótkotrwałego, pozostającego w pamięci do następnej premiery.

Wydarzenia sportowe mobilizujące poczucie przynależności grupowej — na przykład mecze ligowe. Tu także mamy warstwę wydarzenia — sportowego zwycięstwa i porażki oraz uczestnictwo, które buduje więzi spajane klubową wspólnotą i obcością wobec innych klubów sportowych.

Wydarzenia społeczne polegające na przykład na zbieraniu funduszy na społecznie użyteczny cel, tak jak to czyni Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Ale kulturowym przedmiotem nie jest zbieranie pieniędzy, lecz uczestnictwo, które łączy wolontariuszy i darczyńców wokół wartości dobra.

Wydarzenia okazjonalne — na przykład chwilowo nagłaśniane w mediach romanse, skandale, katastrofy. Mogą to być zarówno wydarzenia realne, jak i fikcyjne. Katastrofy, klęski są wydarzeniami nieplanowanymi, ale utrzymywana jest wysoka gotowość na mówienie, rozprawianie o nich w rozmowach, plotkach, stale mają zarezerwowane miejsce w mediach. Większość z nich jest zapominana. Niekiedy wydarzenie kojarzone jest z symbolem, wartością i dochodzi do pojawienia się przedmiotu pamięci. W wypadku zdarzeń fikcyjnych, pojawiających się na przykład w sitcomach, są projektowane, lansowane i często zbiorowo uznawane za szczególnie istotne, trafnie odzwierciedlające hierarchie wartości. Jednym z wskaźników takiego zbiorowego uznania i tym samym pojawienia się przedmiotu pamięci może być uczynienie danego wydarzenia tematem codziennych potocznych rozmów.

\* \* \*

W każdym wskazanym przypadku współwystępuje wiązka obiektów. Obiektów zróżnicowanych — nie mogą to być same rzeczy albo tylko rzeczy i postaci, każdorazowo obecne są rzeczy, miejsca, postacie i wydarzenia.

Obiekty te powiązane są w całość przedmiotami kultury (legendy, podania, podręczniki historii, zbiorowe wyobrażenia, artykuły prasowe, fabuły filmowe itp.). Przedmioty z kolei budowane są wokół wartości.

Związki między obiektami, przedmiotami i wartościami są dynamiczne. Szczerbiec wydaje się pod tym względem wyjątkowy, bo związek między obiektami a przedmiotem pamięci oraz wartościami wygląda na względnie trwały. Ale to tylko pozór. Zmieniająca się sytuacja kraju, polityczne spory naruszają te związki, rozwijają je, łączą z innymi przedmiotami i obiektami lub po prostu

„odświeżają”, aktualizują. Tak stało się w przypadku Wawelu podczas ceremonii żałobnych i pochówku prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Związki te rozszczepiają się i nawarstwiają. Turystyczna atrakcyjność starego Cmentarza Żydowskiego we Wrocławiu wywołała reinterpretację, nałożenie na to miejsce kilku różnych warstw. Wycieczki mieszkańców, przybyszów z kraju i zagranicy, specjalistów prowadzą do rozszczepień przedmiotów pamięci. Jego dawne funkcje i znaczenia nie są likwidowane do końca, ale pozostają jako warstwy, nad którymi nadbudowuje się nowa aktywność interpretacyjna<sup>10</sup>.

Zmienność jest niekiedy wpisana w charakter związków obiektów i przedmiotów. Rytuály wymagają stałego odświeżania, zmiany uczestników, rzeczy, czasami miejsca (dotyczy to na przykład wycieczek integracyjnych służących podtrzymywaniu nieformalnej wspólnoty pracowniczej czy szkolnej).

Te same obiekty mogą uobecniać różne przedmioty pamięci i związane z nimi wartości. Dzieje się tak w wypadku „polskich” i „niemieckich” przedmiotów pamięci uobecnianych na Dolnym Śląsku. Przedmioty te nie są izolowane od siebie. Obecna polskość i dawna niemieckość Śląska dynamizuje oba przedmioty pamięci.

### 3. Pamiętanie

Ciągła zmienność przedmiotów kultury każe zwrócić uwagę na kulturowe procesy jako mechanizmy sprawcze. A to zmienia perspektywę analizy i samo pojmowanie kultury. Podobnie jak w wypadku upamiętniania, procesualne podejście do kultury jest aktualne (procesy są obiektami obecnej kultury, spełniają w niej określone zadania) i podmiotowe (kultura jest podmiotem pamiętającym).

Inaczej jednak niż poprzednio, pamiętanie nie oznacza pojmowania kultury jako zasobów, lecz jako procesy podtrzymywania i wytwarzania zasobów.

Rozróżniam tu trzy główne typy pamiętania: uobecnianie (podtrzymywanie) pamiętania; aktywizowanie (wzbogacanie) pamiętania; rozpamiętywanie — kultywowanie pamiętania. Rozpamiętywanie jest tu typem pamiętania, ale zarazem wykracza poza jego ramy, o czym bardziej szczegółowo pod koniec tekstu.

#### 3.1. Uobecnianie pamiętania

Nowe przedmioty pamięci wiążące stare obiekty. Rzeczy materialne, które pojawiły się w przeszłości i przetrwały do dzisiaj, ale nie pełnią już przypisanych wcześniej funkcji, ulegają „zapomnieniu”. Chyba że przypisze się im nowe miejsce w aktualnym porządku kulturowym. W wyniku takiej inwencji powstają „muzea” dawnych codziennych rzeczy użytkowych; identyfikowane

<sup>10</sup> A.P. Cohen, *Wspólnoty znaczeń*, przeł. K. Warmińska, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej*, red. E. Nowicka, M. Kempny, Warszawa 200, s. 197.

są „magiczne miejsca”, takie jak opuszczone cmentarze; uznawane są za antyki rzeczy stare, bezużyteczne, ale odpowiadające aktualnym gustom estetycznym. Podtrzymywanie własnej tożsamości dzięki przedmiotom pamięci. Materialnym i rytualnym wyrazem takiej relacji z przeszłością jest dbałość o rodzinne groby, lokalne pomniki, obchodzenie rocznic uznawanych za ważne wydarzenia, penetrowanie i kreowanie rodzinnych, regionalnych i narodowych genealogii. Tego rodzaju aktywności nie należy mylić z gromadzeniem wiedzy o przeszłości. Zgromadzona wiedza o przeszłości może być kulturowo nieczynna. Tu natomiast jest mowa o działaniach nadających tożsamość.

Ciekawym przypadkiem tak podtrzymywanej tożsamości jest aktywność byłych sowieckich mieszkańców Świdnicy. W 1991 roku wojska sowieckie opuściły miasto, które dla wielu dzieci żołnierzy i personelu wojskowego było miastem rodzinnym. Świdnica jest przeszłością obecną, co znajduje swój wyraz w aktywnie prowadzonej stronie internetowej [swidnica.ru](http://swidnica.ru) czy wielu, odbywających się na terenie byłego ZSRR, zjazdach (średnio siedem, osiem rocznie).

Kumulowanie obiektów. Tej zasadzie podlega dzisiaj sztuka i literatura. W przeszłości dzieła przeszłości (jeszcze w połowie XX wieku) były planowo likwidowane. Tylko komunistycznej biedzie zawdzięczamy przetrwanie we Wrocławiu wielu realizacji konstruktywistycznych w architekturze. Ale na likwidację secesyjnego wystroju Dworca Głównego — ówczesnej wizytówki miasta — środki musiały się znaleźć. Obecnie dzieła są wciąż aktualizowane przez nowelizowanie historycznych porządków, odniesień. Służą temu wznawiane bądź nowe wydawnictwa, wystawy, krytyka.

W coraz większym stopniu dotyczy to też muzyki popularnej i rockowej. Zwiększenie możliwości zapisu na domowych nośnikach pamięci otworzyło drogę do poszukiwań i gromadzenia muzycznych świadectw z przeszłości. Co ciekawe, dzieje się to w trybie zbiorowym (dzięki współpracy w sieci) i bez wsparcia tradycyjnych instytucji.

Uobecnianie dzieł sztuki. Setna rocznica śmierci Wyspiańskiego była okazją między innymi do refleksji na temat obecności i aktualności innych niż *Wesele* dramatów artysty. Samo *Wesele* „obecne” — w tym szczególnym sensie — jest dzięki kolejnym inscenizacjom, adaptacji filmowej Wajdy, nawiązującemu do tytułu i poniekąd konstrukcji tego dzieła filmowi Wojciecha Smarzowskiego, dzięki wielu powiedzeniom, które weszły do użytku codziennego, symbolice chochoła. *Noc listopadowa* rzadko jednak bywa wystawiana, ale miało to miejsce w krakowskim Starym Teatrze. W telewizyjnej adaptacji Wajda zainscenizował spektakl w historycznej zabudowie Warszawy. Wykorzystanie w spektaklu architektury z przeszłości skłania do aktualnej interpretacji starego tekstu. Oczywiście, jest to tylko jeden z utartych sposobów uobecniania sztuki. Tych sposobów jest znacznie więcej. Dla niektórych dzieł sztuki publiczne uobecnianie jest warunkiem bycia.

### 3.2. Aktywizowanie pamiętania

Aktualizacja. Jeśli przestajemy oddziaływać na przeszłość, ingerować w nią — zostaje zapomniana. Każda aktualizacja wprowadza ład, dzięki któremu przeszłość odczytujemy jako mającą sens. Doskonały przykład stanowi tutaj przedsięwzięcie marketingowe zmierzające do wylansowania Wrocławia jako miasta wielokulturowego. Miasto jest kulturowo homogeniczne. Co więcej, było wielokrotnie w przeszłości homogenizowane. Od wyburzenia Ołbina w XIII wieku, które likwidowało słowiańskie centrum, po dwudziestowieczny holokaust, skierowany przeciwko Żydom i Cyganom, a po drugiej wojnie światowej przesiedlenie Niemców, Żydów, Cyganów i Łemków wraz z zacieraniem pamiętek i śladów ich obecności. Tak więc Wrocław mógłby znakomicie eksponować swoją niepowtarzalność, prezentując siebie jako miasto, w którym dokonano kulturowej unifikacji. Działania marketingowe poszły jednak w przeciwnym kierunku. Eksponując zróżnicowanie substancji urbanistycznej i architektonicznej miasta oraz przynależność do różnych organizmów państwowych w przeszłości, zbudowano mit wielokulturowości.

Kreowanie przedmiotów pamięci. Utrwalone ślady przeszłości stanowią zasób, który może stać się materiałem do budowy przedmiotów kultury. Co jednak się dzieje, gdy zasób jest wąty, mało atrakcyjny do aktualizowania albo po prostu go brakuje? Tak jest w wypadku niektórych wiosek tematycznych, a zwłaszcza „Wioski Hobbitów” (Sieraków Sławieński). Otoczenie wsi „wykreowano” na krainę hobbitów. Wzniesiono drewniane zabudowania, tworząc w ten sposób atrakcję turystyczną, przyciągającą na coroczny festyn coraz więcej osób. Obecnie pracuje się nad sposobami przyciągania turystów przez cały rok, a magnesem ma być oczywiście wykreowany przedmiot pamięci.

Zapominanie i likwidacja przedmiotów pamięci. Zapominanie nie jest równomierne ani funkcjonalnie, ani strukturalnie. Wspecjalizowane grupy, takie jak historycy, miłośnicy regionu, zapominają inaczej niż mieszkańcy, niewiukłani profesją lub zainteresowaniami przeszłością. Sfrustrowanie skromnością pamięci zbiorowej zdaje się przynależać do etosu historyka. Ale zapominanie jest normalnym procesem regulującym kulturowe pamiętanie. W ostatnich kilkunastu latach procesowi zapominania podlega na przykład obecność w Polsce przez kilka dziesięcioleci Północnej Grupy Wojsk Armii Sowieckiej.

Są sytuacje, gdy kulturowe zapominanie jest celem przedsięwzięcia politycznego, społecznego. Przesiedlenia i czystki etniczne po drugiej wojnie światowej, a później na terenie Jugosławii i w wielu innych miejscach prowadziły do likwidacji materialnych śladów (od nazewnictwa po cmentarze) wysiedlonej populacji.

Spieranie się o przedmioty pamięci. Spory dotyczące roli, znaczenia ważnych postaci (na przykład Piłsudskiego, Broniewskiego), kluczowych wydarzeń (na przykład Powstania Warszawskiego, rewolty młodzieży lat 60.) prowadzone są z odmiennych perspektyw i różnie sytuują wydarzenia, postaci w od-

niesieniu do czasów obecnych. Ciekawą formą artykulacji takiego sporu są fikcje fabularne przedstawiające historie alternatywne.

Tego typu dyskusje prowadzą do polisemiotyczności i ujawniają konflikty wartości. Żywość sporu znakomicie animuje pamięć. Niekiedy takie zjawisko jest wykorzystywane w marketingu politycznym, można być wywoływane i podtrzymywane. Przypadek krzyża wystawionego na Krakowskim Przedmieściu po katastrofie smoleńskiej wskazuje, że spory takie, choć burzliwe, są krótkotrwałe. Mogą być jednak czasową ekspresją realnego głębszego konfliktu dotyczącego oceny prezydentury Lecha Kaczyńskiego i służyć zarazem podtrzymaniu sporu wokół tego.

### 3.3. Rozpamiętywanie

Są wreszcie aktywności skupione nie wokół pamiętanych przedmiotów, ale samej pamięci i pamiętania; aktywności, dla których samo rozpamiętywanie jest kultywowane jako autoteliczne. Podejmowane są one amatorsko, profesjonalnie, formalnie lub spontanicznie. Kultywowanie pamiętania może dotyczyć kraju, regionu, lokalności, profesji, instytucji czy własnej rodziny.

Rozpamiętywanie możemy rozpatrywać jako osobny rodzaj kulturowego pamiętania. Tak rozumiane rozpamiętywanie jest bliskie i towarzyszy procesom aktualizowania, zapominania, spierania się. Czynniki refleksyjny odgrywa istotną rolę w każdym z wyróżnionych tu typów, współtworzy kulturowy przedmiot.

Rozpamiętywanie jest jednak też formą osobowej ekspresji, formą osobistego kultywowania pamięci realizowaną na kilka sposobów.

Kolekcjonowanie wiedzy o przeszłości. Pasjonaci lub grupy, sieci pasjonatów zajmują się gromadzeniem wiedzy o przeszłości w ramach hobby. Takie kolekcje mogą dotyczyć terytorium (narodowego, regionalnego, lokalnego), mogą mieć charakter fakultatywny i odnosić się do profesji, instytucji, mogą być zupełnie prywatne — skupione na przykład na kolekcjonowaniu antenatów i ich koligacji. Ten typ kolekcjonerstwa jest formą zamiłowania. Gromadzeniu wiedzy towarzyszy kolekcjonowanie obiektów, pamiątek materialnych lub ich zdjęć czy innych form reprodukcji. Całość uzupełniają rytualne zachowania dotyczące praktyk osobistych i zbiorowych. Prezentacje kolekcji, zawiązywanie grup miłośniczych, dzielenie się źródłami, inicjowanie i udział w publicznych sporach. Rozpamiętywanie staje się tym samym kulturowym przedmiotem.

Sprofesjonalizowane kolekcjonowanie wiedzy o przeszłości. Typ kolekcjonerstwa, któremu towarzyszy rozbudowana autorefleksja co do metod, narzędzi kolekcjonowania wiedzy o przeszłości, jej literackości i kreatywności, przeświadczenia o własnej odrębności, elitarności oraz misji wobec polityków i reszty społeczeństwa.

Skolekcjonowanie wiedzy nie czyni jej kulturowo aktywną. Kulturowym przedmiotem jest kolekcjonerstwo.

Edukowanie o przeszłości formalne (szkolne) i nieformalne (na przykład w rodzinie, podejmowane przez media, organizacje pozarządowe). Ma na celu narzucenie spójnej i aksjologicznie zhierarchizowanej koncepcji przeszłości, kształtującej zbiorową tożsamość i wizerunek.

Rozpowszechnianie wiedzy potocznej o przeszłości przez nieformalne (na przykład towarzyskie) kolportowanie obiegowych przekonań. Stan wiedzy o przeszłości regionu stanowi mitologiczny element budowania zbiorowej tożsamości. Rozpowszechniane przekonania zawierają elementy, które przez profesjonalistów mogą być kwalifikowane jako nieprawdziwe, stereotypy, symulakry<sup>11</sup>. Taka kwalifikacja oznacza negatywną ocenę stanu potocznej wiedzy, co jest jednak pewnym nieporozumieniem. Gromadzenie przez profesjonalistów i miłośników wiedzy o przeszłości odgrywa inną rolę niż rozpowszechnianie wiedzy potocznej. Wszakże dystansowanie się przez profesjonalistów od potocznych praktyk jest ważną manifestacją ich odrębności.

## **Culture as memory, commemorating, remembering and ruminating**

### **Summary**

The ways of being and understanding of culture, memory and remembering are changeable, as are their mutual references. Culture can be an object of remembering as well as a remembering subject. It can be understood as a resource or as a process.

If we understand culture as a remembered (“commemorated”) resource, a question arises what objects fill it. The objects are value-focused wholes composed of things, places, figures and events.

If we understand culture as the process of remembering, we can distinguish activities that sustain (make manifest) remembering and produce (activate) remembering.

The article ends with some remarks on “ruminating” understood as professional or amateur broadening of the knowledge of the past as well as education and promotion of this knowledge. Ruminating is treated here as an internal cultural process.

---

<sup>11</sup> Zob. J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, przeł. S. Królak, Warszawa 2005.